

Rafał Świergiel*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-7519-6955

Kształtowanie modelu władzy w Polsce po 1989 roku na przykładzie powoływania Rady Ministrów – od gabinetu Tadeusza Mazowieckiego do gabinetu Hanny Suchockiej**

Wprowadzenie

Uchwalona 22 lipca 1952 roku Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [Dz.U. z 1952 Nr 33 poz. 232 ze zm.] oprócz swej politycznej tożsamości, nadającej jej charakter bardziej swoistego manifestu aniżeli ustawy zasadniczej, cechowała się daleko posuniętą zwięzłością oraz ogólnikowością swych postanowień [Burda 1990: 347]. Jej nadrzędną zasadą, w ujęciu ustrojowym, była jedność władzy państwowej: „[...] w strukturze aparatu państwowego zaznacza się wyraźna dominacja jednego organu, któremu podporządkowane są bezpośrednio lub pośrednio wszystkie inne organy państwowe” [Bożyk 2009: 165].

Ustanowiono dwa naczelne organy władzy państwowej – Sejm i Radę Państwa, przy czym pierwszeństwo przyznano temu pierwszemu w art. 20 ust. 1 Konstytucji PRL (w wersji od dnia 21 lutego 1976 roku) przyznano pierwszeństwo, określając go mianem „najwyższego organu władzy państwowej”. Rada Państwa podporządkowana była Sejmowi, co wynikało z art. 30 ust. 2 Konstytucji PRL. Rada Ministrów była traktowana jako organ administracji państwowej, chociaż art. 38 ust. 1 (w wersji od dnia 21 lutego 1976 roku) wskazywał, że jest „naczelnym wykonawczym i zarządzającym organem władzy państwowej”. Stosowana terminologia przysparzała trudności interpretacyjnych. W ocenie Mariana Grzybowskiego brak precyzji ustrojodawcy w tym zakresie

* rafalswiergiel@gmail.com

** Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2019–2023, jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”. Projekt badawczy „Rola procesów polityczno-społecznych w kształtowaniu ustroju konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej” w ramach programu „Diamentowy Grant” (numer projektu DI2018 009248).

rodził wątpliwości na linii Sejm–Rada Ministrów [Grzybowski 1989: 89–90]. Faktyczne centrum władzy, co pokazała praktyka życia politycznego, było pozakonstytucyjne, gdyż kluczowych decyzji dotyczących państwa nie podejmowały konstytucyjne organy, a Komitet Centralny PZPR [Rybicki 1985:11–12]. Przewartościowania polityczno-społeczne, które były wynikiem wydarzeń z 1989 roku, wymogły rewizję przepisów Konstytucji PRL, tym samym otwierając drogę do jej nowelizacji, także w zakresie powoływania Rady Ministrów, a ostatecznie do rozpoczęcia prac nad nową ustawą zasadniczą i do jej przyjęcia w 1997 roku.

Celem badawczym artykułu jest przeanalizowanie, na ile polskie przepisy regulujące procedurę powoływania Rady Ministrów, uchwalone w 1989 roku, sprawdziły się w latach 1989–1992 – od obrad Okrągłego Stołu do momentu wejścia w życie Małej Konstytucji pod koniec 1992 roku. W artykule zbadano powoływanie gabinetów w porządku chronologicznym: Tadeusza Mazowieckiego, Jana Krzysztofa Bieleckiego, Jana Olszewskiego, Waldemara Pawlaka (nie sformował rządu) oraz Hanny Suchockiej. Realizację celu badawczego umożliwiła analiza i wynikająca z niej ocena przepisów prawnych regulujących tę materię pod kątem ich jakości legislacyjnej oraz precyzji. Należy dodać, że kształtowanie gabinetu jest procesem złożonym, mającym nie tylko normatywne podstawy. W Polsce w latach 1989–1992 zjawisko to było nader widoczne. Istotny wpływ w momencie przewartościowań polityczno-społecznych na ustrojowe zmiany w tym zakresie miał także czynnik personalny: w ujęciu *stricte* (trudne rozmowy oraz decyzje polityczne) i w ujęciu *largo* (wpływ exposé, a także społecznego odbioru nowo powołanego rządu). Można zatem postawić tezę, że przyjęte w 1989 roku zasady powoływania Rady Ministrów i wynikająca z nich praktyka stanowiły jedno z największych wyzwań we współpracy między centralnymi organami władzy państwowej – między Prezydentem a Sejmem.

Na potrzeby artykułu autor, stosując metodę instytucjonalno-prawną, dokonuje wykładni wybranych przepisów prawnych oraz odwołuje się do literatury przedmiotu, stenogramów i badań społecznych.

Procedura powoływania Rady Ministrów a praktyka konstytucyjna

Procedurę powoływania Rady Ministrów w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uregulowano w art. 37 Konstytucji PRL (przepis w wersji od dnia 21 lutego 1976 roku):

1. Sejm powołuje i odwołuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków.
2. W okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów powołuje i odwołuje członków Rady Ministrów. Rada Państwa przedstawia swoją uchwałę Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia.

Przy analizie tego przepisu istotne jest wskazanie na jego ogólnikowy charakter, skutkujący brakiem w tym zakresie szerszej regulacji w ustawie zasadniczej. Należy również zwrócić uwagę na nominacyjną funkcję Sejmu. Miał on kompetencje do powoływania i odwoływania Rady Ministrów, i mógł to uczynić względem całego gabinetu,

jak i wobec tylko jednego członka. Przepis ten nie precyzował jednak, jaką większością głosów to następowało, nadto nie wskazywał na wymóg obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Kwestie te były uregulowane nie w ustawie zasadniczej, a w podustawowym akcie prawnym, tj. w art. 48 Uchwały Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 1 marca 1957 roku – Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [M.P. z 1957 Nr 19 poz. 145 ze zm.]. Co więcej, Sejm miał również prawo decydować o liczebności rządu – art. 39 ust. 1 Konstytucji PRL (w wersji od dnia 21 lutego 1976 roku) wskazywał, że: „W skład Rady Ministrów wchodzi: Prezes Rady Ministrów jako jej przewodniczący, wiceprezesa Rady Ministrów, ministrowie, przewodniczący określonych w ustawie komisji i komitetów sprawujących funkcje naczelnych organów administracji państwowej”. Nominacyjna rola Sejmu nie była zastrzeżona wyłącznie dla niego, gdyż w okrojonym zakresie pełniła ją również Rada Państwa, co wynikało z art. 37 ust. 2 Konstytucji PRL. Kompetencja ta była jednak ograniczona. Po pierwsze, organ ten tylko w czasie międzysesyjnym (kiedy Sejm nie obradował) mógł dokonać zmian personalnych w Radzie Ministrów. Po drugie, Rada Państwa mogła to uczynić tylko na wniosek Prezesa Rady Ministrów. Po trzecie, uchwała w takiej sprawie musiała być przedłożona Sejmowi na jego najbliższej sesji. W czasach PRL Rada Państwa nie korzystała często z kompetencji wskazanej w art. 37 ust. 2. Robiła to tylko w pilnych przypadkach, uznając tym samym, iż to Sejm powinien w głównej mierze podejmować decyzje w tym zakresie [Gebert 1985: 143–144].

Pewne zmiany w zakresie procedury powoływania rządu wprowadzono w późnych latach 80. XX wieku. Ogólna procedura wyrażona w art. 37 Konstytucji PRL również znalazła swe rozwinięcie w regulaminie Sejmu, tj. w Uchwale Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lipca 1986 roku – Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [M.P. Nr 21 poz. 151 ze zm.]. W art. 29 Regulaminu Sejmu wskazano:

1. Sejm powołuje i odwołuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków.
2. W razie ustąpienia lub odwołania Rządu – Sejm powołuje prezesa Rady Ministrów i powierza mu przedstawienie Sejmowi wniosku co do składu Rady Ministrów. Wniosek prezesa Rady Ministrów w sprawie składu Rady Ministrów głosowany jest łącznie.
3. Wnioski prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania lub odwołania poszczególnych członków Rady Ministrów głosuje się oddzielnie.

Ponadto art. 31 Regulaminu Sejmu z 1986 roku wskazywał, że powołanie i odwołanie m.in. Rady Ministrów następują bezwzględną większością głosów. Z kolei art. 79 Regulaminu ogólnie traktował, iż Sejm przyjmuje ustawy większością głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. W tym samym trybie podejmował uchwały i inne rozstrzygnięcia, o ile przepisy ustaw i Regulaminu Sejmu nie stanowiły inaczej. Przepisy sformułowane w Regulaminie Sejmu z 1986 roku stanowiły rozwinięcie art. 37 Konstytucji PRL. Precyzowały one m.in. okoliczności ustąpienia albo odwołania rządu i jednocześnie powołania kolejnego gabinetu, wskazując, że w takim przypadku Sejm powołuje premiera, powierzając mu tym samym misję utworzenia

rządu. Nie wskazano natomiast, w jakim terminie powinno to nastąpić, co mogło stanowić pole do nadużyć.

W roku 1989, w wyniku przyjętej przez Sejm 7 kwietnia 1989 roku tzw. nowelizacji kwietniowej Konstytucji PRL [Dz.U. z 1989 Nr 19 poz. 101], procedura powoływania rządu uległa znaczącej zmianie. Artykuł 37 ustawy zasadniczej brzmiał:

1. Sejm powołuje i odwołuje rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków na wniosek Prezesa Rady Ministrów przedstawiony po porozumieniu z Prezydentem. Sejm może odwołać Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków również z własnej inicjatywy.

2. W okresach między kadencjami Sejmu Prezydent na wniosek Prezesa Rady Ministrów powołuje i odwołuje członków Rady Ministrów. Prezydent przedstawia akt o powołaniu lub odwołaniu Sejmowi na najbliższym posiedzeniu do zatwierdzenia.

Wskutek porozumień Okrągłego Stołu dokonano nowelizacji Konstytucji PRL. Zlikwidowano Radę Państwa, zaś w jej miejsce restytuowano urząd Prezydenta. W stosunku do wcześniej istniejącej Rady Państwa, kompetencje jednoosobowej głowy państwa wzrosły. Z analizy art. 37 ust. 1 w związku z art. 32f ust. 1 pkt 6 ustawy zasadniczej wynika, że w pierw kandydat na urząd Prezesa Rady Ministrów prowadził rozmowy z Prezydentem w celu porozumienia o powierzeniu mu misji tworzenia rządu. Następnie Sejm decydował o powołaniu gabinetu w dwóch głosowaniach. Kluczowa była jednak uprzednia rola Prezydenta inicjującego całe postępowanie. W art. 32f ust. 1 pkt. 6 wskazano, że to głowa państwa występowała z wnioskiem do Sejmu o powołanie lub odwołanie Prezesa Rady Ministrów, który w pierw musiał uzyskać akceptację Sejmu, i dopiero wtedy mógł przedstawić skład rządu. W kontekście sytuacji polityczno-społecznej to uprawnienie o personalnym charakterze było szczególne, wywierało bowiem kluczowy wpływ na rozwój powyborczej sytuacji w kraju w 1989 roku. Ponownie zauważalna była jednak ogólnikowość przepisów – brakowało m.in. wariantu rezerwowego w przypadku niepowodzenia misji tworzenia rządu, co skutkowało impasem. Wynikało to jednak z zastanej sytuacji politycznej. Leszek Garlicki wskazuje: „Takie było jednak założenie autorów noweli kwietniowej, którzy postrzegali prezydenturę jako ostatnią gwarancję zachowania istniejącego systemu władzy i pragnęli pozostawić Prezydentowi możliwość przekreślenia ustaleń Okrągłego Stołu” [Garlicki 2019: 31].

Sukces obozu solidarnościowego w wyborach parlamentarnych w czerwcu 1989 roku wymógł rewizję ustaleń wypracowanych w czasie obrad Okrągłego Stołu. Stało się kwestią dyskusyjną, czy stanowisko Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów obejmą politycy związani z PZPR. Proces formowania rządu, na czele którego stanął Tadeusz Mazowiecki, tylko częściowo wynikał z przepisów Konstytucji, gdyż w istocie oparty był na pozakonstytucyjnych kompromisach i rozmowach między władzą a stroną opozycyjną.

Nim jednak ostatecznie sformowano Radę Ministrów, 19 lipca 1989 roku Zgromadzenie Narodowe dokonało wyboru gen. Wojciecha Jaruzelskiego na urząd Prezydenta. Został on jednak wybrany minimalną większością głosów. Następnie, w sierpniu

1989 roku, podjęto decyzję o rekomendacji Czesława Kiszczaka na urząd Premiera. Motyw takiego działania wynikał z próby utrzymania władzy przez stronę rządowo-koalicyjną w jak najszerszym zakresie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż wbrew art. 37 ust. 1 w związku z art. 32f ust. 1 pkt 6 Konstytucji PRL (w wersji od 7 kwietnia 1989 roku), na podstawie którego Prezydent miał inicjować postępowanie w zakresie wyłonienia rządu, decyzję w tym zakresie podjęto kolegialnie na XIII Plenum KC PZPR. Kiszczak poniósł jednak porażkę, dlatego rozpoczęto poszukiwania kolejnego kandydata. Początkowo politycy PZPR próbowali utrzymać poparcie Stronnictwa Demokratycznego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ale im się nie udało [Buhler 1999: 689, 690, 691–693]. Wskazanie osoby, której zadaniem było sformowanie rządu, było trudne. Nim obie strony – tj. koalicyjno-rządowa oraz solidarnościowa – zaakceptowały później przyjęte rozwiązanie, przeprowadzono dyskusje na ten temat. W sytuacji dynamicznych przemian polityczno-społecznych ewentualny sojusz „Solidarności” z władzą komunistyczną obarczony był piętnem i wizerunkową porażką.

Jak wskazuje Antoni Dudek, zarysowały się dwie koncepcje dotyczące przyszłego rządu i udziału w nim. Pierwsza, forsowana m.in. przez Bronisława Geremka, Adama Michnika i Jacka Kuronia, zakładała koalicję Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego z reformatorską grupą polityków PZPR, zaś partie SD i ZSL miały pełnić rolę fasady; druga z nich, zaproponowana przez Lecha i Jarosława Kaczyńskich, przewidywała sojusz OKP–SD–ZSL [Dudek 2016: 57–58]. Warto jednak dodać, że ostatecznie sformowana koalicja rządowa stanowiła rozwiązanie pośrednie, albowiem oparta była na klubach OKP–SD–ZSL i PZPR. Z uwagi na niepewną i niestabilną sytuację polityczną w Polsce przyjęcie takiego wariantu i w konsekwencji obecności przedstawicieli PZPR w rządzie stanowiło najbardziej pokojową drogę do przeprowadzenia zmian.

Dnia 24 sierpnia 1989 Sejm PRL rozpatrzył wniosek Prezydenta Jaruzelskiego wskazujący Tadeusza Mazowieckiego jako kandydata na urząd Prezesa Rady Ministrów. Jednocześnie odwołano Czesława Kiszczaka [Sprawozdanie stenograficzne z 6 posiedzenia... 1989]. Charakteryzując przyszłego premiera, należy wskazać, że choć Mazowiecki był znaną osobą w obozie solidarnościowym, to nie był jednak oczywistym kandydatem. Co więcej, z początku faworytem do objęcia funkcji premiera był Bronisław Geremek. Wybór Mazowieckiego był jednak nieprzypadkowy, wynikał przede wszystkim z rywalizacji o przywództwo nad obozem solidarnościowym. Wałęsa nie chciał, by to Geremek objął funkcję Prezesa Rady Ministrów, z uwagi na jego silną pozycję w „Solidarności”, co w konsekwencji mogło podważyć autorytet Wałęsy. Właśnie dlatego lider strony solidarnościowej zdecydował się wskazać na Mazowieckiego [Krasowski 2012: 66]. Zauważalne zatem jest to, że nie było intencją Wałęsy, aby pierwszy niekomunistyczny Prezes Rady Ministrów był znanym przywódcą politycznym, firmującym swoją osobą politykę rządu i wdrażane reformy. W późniejszym czasie walka o wpływy stała się główną przyczyną sporu między politykami solidarnościowymi, co w efekcie wpłynęło na zmniejszenie od około 1990 roku zaufania społecznego do nowej władzy.

W proponowanej przez Mazowieckiego Radzie Ministrów 11 ministrów wywozowało się z OKP, 4 – z ZSL, 4 – z PZPR, a 3 – z SD (Buhler 1999: 696). Z uwagi na ich znaczenie polityczno-militarne, kwestią sporną było obsadzenie 3 ministerstw: Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej. Ostatecznie zdecydowano

się na wariant pojednawczy. Ministrem Spraw Zagranicznych został Krzysztof Skubiszewski (bezpartyjny, rekomendowany przez stronę solidarnościową), Ministrem Spraw Wewnętrznych – Czesław Kiszczak, zaś obroną narodową miał pokierować Florian Siwicki [Roszkowski 2017: 463].

Formowanie nowego rządu było kompromisem osiągniętym w niełatwej sytuacji politycznej. Obie strony, znajdując się w trudnej dla nich powyborczej rzeczywistości, musiały wspólnie zrewidować założenia Okrągłego Stołu oraz wspólnie ponieść ciężar sprawowania władzy w Polsce i odpowiedzialności za reformy społeczno-gospodarcze. Było to niezwykle trudne, ponieważ zarówno władza komunistyczna, jak i „Solidarność” miały nie w pełni poprawną ocenę rzeczywistości: pierwsi walczyli o utrzymanie wpływów, drudzy zaś, obawiając się stłumienia zmian przez wojsko i aparat bezpieczeństwa, prowadzili politykę pojednawczą [Dudek 2019: 35].

W exposé wygłoszonym 12 września 1989 roku Tadeusz Mazowiecki odwoływał się do przywrócenia normalnych mechanizmów życia politycznego. Szczególne słowa padły jednak w czasie jego pierwszego wystąpienia, 24 sierpnia 1989 roku. Mazowiecki użył wówczas pojęcia „grubej linii”, później znanego jako „gruba kreska”, które stało się politycznym sloganem [Marszałek-Kawa, Siemiątkowski 2021: 9–13]. Niewątpliwie pokazuje to, że słowa padające w dwóch pierwszych przemówieniach premiera miały bardzo głęboki wydźwięk, wpływając tym samym na polityczną rzeczywistość. We wrześniu 1989 roku Polacy obdarzyli rząd Mazowieckiego dużą sympatią: ponad 80% badanych oceniało aprobująco premiera oraz wiązało z jego rządem nadzieję na poprawę sytuacji [Badora 1994: 442–445]. Tak wysoki wskaźnik popularności pozwala stwierdzić, że całościowe negocjacje w zakresie wyłonienia gabinetu i wynikający z tego rezultat zostały przyjęte przez Polaków z aprobatą i zadowoleniem.

Powołanie pierwszego niekomunistycznego rządu jedynie częściowo oparte było na przepisach Konstytucji. Dużo bardziej wynikało z rzeczywistych stosunków między władzą komunistyczną a stroną solidarnościowo-opozycyjną, determinowanych przez przemiany polityczno-społeczne. Procedura wskazana w przepisach ustawy zasadniczej, choć cechowała się ogólnikowością, wskazywała jednak na współdziałanie w tym zakresie poszczególnych centralnych organów państwowych. Należy jednak pamiętać o wyjątkowej, kluczowej roli Prezydenta PRL, pełniącego rolę inicjatora postępowania zmierzającego do powołania Rady Ministrów. Warto też dodać, że tak prosta metoda kształtowania rządu wskazana w Konstytucji PRL ułatwiła jego utworzenie w tak dynamicznej rzeczywistości, ale jednocześnie ukazała, iż powinna być bardziej uregulowana w przepisach ustawy zasadniczej, albowiem nie przewidywała wariantów rezerwowych wyłonienia gabinetu. Doświadczenia te zostały wykorzystane w toku prac nad przyszłą konstytucją.

Dnia 21 września 1990 roku Sejm podjął Uchwałę o skróceniu X kadencji Sejmu oraz kadencji Senatu i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej [M.P. z 1990 Nr 36 poz. 289]. Z uwagi na zmiany polityczno-ustrojowe wskazano w niej na potrzebę rozwiązania Parlamentu i przeprowadzenia wyborów w pierwszym kwartale 1991 roku oraz wyborów prezydenckich najpóźniej w grudniu 1990 roku. Dwa miesiące później, 25 listopada 1990 roku, odbyły się wybory prezydenckie. Niespodziewana porażka premiera Mazowieckiego, który zajął dopiero trzecie miejsce w głosowaniu, skłoniła

go do ustąpienia z pełnionej funkcji. Wskutek dymisji Rady Ministrów, korzystając z uprawnień przyznanych przez przepisy ustawy zasadniczej, nowo wybrany Prezydent Lech Wałęsa pod koniec grudnia 1990 roku powierzył misję utworzenia rządu Janowi Krzysztofowi Bieleckiemu. Polityczne znaczenie kandydata nie było zbyt duże. Robert Krasowski wskazuje: „Bielecki nigdy nie stał się podmiotowym premierem. Bo nie mógł. Wałęsa tak rozdał karty, że uczynił go figurą w pełni od siebie zależną” [Krasowski 2012: 172–177]. Kolejny Prezes Rady Ministrów był dotąd drugoplanową postacią, szerzej nieznaną. Jednocześnie rola premiera była umniejszona przez silne pozycje niektórych ministrów, m.in. Leszka Balcerowicza – wicepremiera odpowiadającego za finanse [Kaczyński 2011: 141–142]. Sejm zaakceptował Bieleckiego na stanowisku Prezesa Rady Ministrów 4 stycznia 1991 roku stosunkiem głosów: 276 za, 58 przeciw, przy 52 wstrzymujących się. Kilka dni później, 12 stycznia, gabinet otrzymał wotum zaufania uzyskując poparcie 272 posłów, przy 4 głosach przeciwnych i 52 wstrzymanych. Przy analizie obu głosowań zauważalna jest spora absencja parlamentarzystów, podkreślająca zdecydowanie mniejsze zainteresowanie powołaniem nowego rządu niż w przypadku gabinetu Mazowieckiego [Dudek 2019: 289]. Z uwagi na kształtowanie demokratycznego państwa prawa, w którym to parlamentarzyści są przedstawicielami narodu, było to zjawisko niepokojące. Aprobata względem nowego rządu wyrazili przede wszystkim posłowie OKP, SD i części Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej (dawniej Klub Poselski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej), przeciwni zaś byli m.in. przedstawiciele Klubu Parlamentarnego Unii Demokratycznej. Trudno też mówić o zawiązaniu trwałej koalicji rządowej, skoro na 19 ministrów aż 13 było bezpartyjnych. Ostatecznie w skład Rady Ministrów kierowanej przez Bieleckiego weszło 8 ministrów pełniących funkcję wcześniej [Dudek 2016: 147–148].

Społeczeństwo zaakceptowało nowy gabinet, acz w zdecydowanie mniejszym stopniu niż w przypadku rządu Tadeusza Mazowieckiego. Opadły już bowiem optymistyczne nastroje po wydarzeniach z 1989 roku, zaś sam obóz solidarnościowy wyraźnie się podzielił, budząc tym samym wzrost nieufności Polaków. W badaniu przeprowadzonym przez Centrum Badania Opinii Społecznej pt. *Opinia społeczna o powołaniu rządu Jana K. Bieleckiego* [1990] aż 42% respondentów przyznało, że niewiele lub w ogóle nie interesowało się tym tematem. Blisko 58% badanych nie potrafiło wskazać, czy są zadowoleni z personalnej zmiany na stanowisku szefa rządu, aczkolwiek 33% względem 8% ocen dezaprobujących z zadowoleniem przyjęło fakt, że to właśnie Bielecki został nowym premierem. Warto też dodać, że 33% uczestników badania wskazało, iż rząd będzie miał charakter przejściowy, 28% uznało, że ma szansę trwać dłużej, zaś 38% nie udzieliło odpowiedzi *Opinia Społeczna o powołaniu rządu Jana K. Bieleckiego... 1990*. Analizując wyniki badania, można krótko scharakteryzować podejście Polaków względem Rady Ministrów kierowanej przez Bieleckiego. Z aprobatą przyjęli zmianę premiera, aczkolwiek temat ten nie był dla nich bardzo istotny, przez co nie budził wielkich emocji. Dominowały odczucia neutralne, pozbawione skrajnych ocen.

Przeprowadzone 27 października 1991 roku wybory parlamentarne, które nie wyłoniły zdecydowanego zwycięzcy, przesądziły wkrótce o pierwszym poważnym

kryzysie politycznym w najnowszej historii Polski po 1989 roku. W ocenie autora złożyły się na niego głównie trzy przyczyny:

1. rozdrobnienie polityczne Sejmu, w którym znaleźli się przedstawiciele aż 29 ugrupowań [Roszkowski 2017: 476];
2. owa mnogość reprezentacji, która uniemożliwiła sformowanie trwałej koalicji rządowej, mogącej być zapleczem dla Rady Ministrów. Jak wskazuje Andrzej Stelmach:

Różnorodność reprezentacji politycznej w Sejmie może prowadzić do bardzo silnej atomizacji parlamentu i skutkować trudnościami ze stworzeniem większościowej koalicji zdolnej do sprawowania władzy [...]. Po doświadczeniach efektów skrajnie proporcjonalnego systemu wyborczego zastosowanego w 1991 r. następne wybory były przeprowadzone według zmodyfikowanych zasad [Stelmach 2017: 199];

3. styl prezydentury Lecha Wałęsy, cechujący się upolitycznieniem głęboko ingerującym w działania Parlamentu w kontekście powołania Rady Ministrów, co w istocie zaburzało harmonijne współdziałanie między władzą wykonawczą a ustawodawczą [Kasińska-Metryka 2011: 227–229].

W październiku 1991 roku, a więc po wyborach parlamentarnych, wciąż obowiązywała znowelizowana Konstytucja, uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w 1952 roku. Na mocy jej przepisów Prezydent nadal był inicjatorem postępowania zmierzającego do wyłonienia Rady Ministrów, zachowywał jednocześnie szerokie uprawnienie wskazane w art. 30 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 2 Konstytucji, na mocy którego mógł rozwiązać Sejm (i jednocześnie Senat) w przypadku, gdyby uniemożliwiły mu one realizację jego konstytucyjnych uprawnień, wyrażonych bardzo ogólnie w art. 32 ust. 2 Konstytucji. Jednocześnie trwający de facto od października 1991 roku do lipca 1992 roku polityczny pat obnażył słabość procedury powoływania Rady Ministrów uregulowanej w przepisach ustawy zasadniczej. Zabrakło wariantu awaryjnego, znajdującego zastosowanie w przypadku niepowodzenia misji kreowania gabinetu, a jednocześnie nie było przepisu zabraniającego pełnienia jednocześnie funkcji Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów [Dudek 2019: 382]. Te luki prawne próbował wykorzystać m.in. Wałęsa, który chciał objąć funkcję premiera, będąc jednocześnie głową państwa, a także liderzy reprezentacji politycznych w Sejmie. Próbowali oni zbudować sejmową większość i podsunąć Wałęsie kandydata na premiera, którego w obliczu trwającego impasu musiał ostatecznie wskazać i powierzyć mu misję utworzenia rządu [Dudek 2016: 186–194].

Zgodnie z art. 32f ust. 1 pkt 6 Konstytucji Prezydent występował z wnioskiem do Sejmu o powołanie lub odwołanie Prezesa Rady Ministrów. Korzystając z tego uprawnienia, głowa państwa rozpoczęła rozmowy mające wyłonić kandydata; propozycję dostali kolejno: Jacek Kuroń, dotychczasowy premier Jan Krzysztof Bielecki i Bronisław Geremek. Jednocześnie próby zbudowania frakcji dysponującej odpowiednią większością w Sejmie podjął się lider PC Jarosław Kaczyński. Prowadził rozmowy z ugrupowaniami, forsując jednocześnie kandydaturę Jana Olszewskiego – polityka PC, adwokata broniącego opozycjonistów w czasach PRL. Podobnie jak Bielecki i wcześniej Mazowiecki, Olszewski w latach 90. XX wieku nie był pierwszoplanową postacią

życia politycznego. W ten sposób Jarosław Kaczyński, budujący uprzednio koalicję, przeforsował kandydaturę Olszewskiego na Prezesa Rady Ministrów, politycznie blokując w ten sposób Wałęsę [Krasowski 2012: 198–201]. Zauważalna więc była pozakonstytucyjna próba wyłonienia rządu, podsycana konfliktami między czołowymi postaciami życia publicznego. Ostatecznie 5 grudnia 1991 roku Sejm przyjął rezygnację Jana Krzysztofa Bieleckiego i jego rządu, powierzając jednocześnie dalsze pełnienie obowiązków [Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 grudnia 1991 roku w sprawie przyjęcia ustąpienia Rządu, M.P. z 1991 Nr 45 poz. 313]. Następnego dnia na podstawie art. 37 ust. 1 w związku z art. 32f ust. 1 pkt 6 Konstytucji posłowie zaakceptowali kandydaturę Jana Olszewskiego na Prezesa Rady Ministrów [Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 grudnia 1991 roku w sprawie powołania Prezesa Rady Ministrów, M.P. z 1991 Nr 45 poz. 315]]. Głos za oddało 250 posłów, przeciw – 47, zaś wstrzymało się 107 [Dudek 2016: 190]. Nowy premier napotkał jednak istotne trudności w prowadzeniu rozmów z partnerami koalicyjnymi, przez co już 18 grudnia 1991 roku ogłosił zamiar rezygnacji z urzędu, której Sejm jednak nie przyjął [Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia... 1991]. W wygłoszonym 21 grudnia 1991 roku exposé Jan Olszewski wskazywał, by powołanie rządu przez Sejm przysłużyło się zakończeniu komunizmu w Polsce [Marszałek-Kawa, Siemiątkowski 2021: 61]. Nie zabrakło więc akcentów politycznych, wynikających z rozbieżnej oceny polityków solidarnościowych w zakresie przeprowadzenia rozliczenia z przeszłością komunistyczną. 23 grudnia 1991 roku Sejm większością 235 głosów, wobec 60 przeciwnych i 139 wstrzymujących się, powołał Radę Ministrów z Olszewskim na czele [Sprawozdanie stenograficzne z 4 posiedzenia... 1991].

W ocenie społecznej wyłonienie nowego rządu budziło głównie lęk, obawę, że sytuacja się pogorszy – tak wskazało 41% respondentów w badaniu CBOS. Oceny optymistyczne, w rodzaju „nadzieja, wiara, że będzie lepiej”, stanowiły 29% wskazań. Nowy premier wzbudzał jednocześnie duże zaufanie – 75% badanych wskazywało ufność wobec niego. Warto dodać, że w okresie od sierpnia 1991 roku do stycznia 1992 roku odsetek osób nieznających tej postaci zmniejszył się z aż 60% do zaledwie 2% – co podkreśla fakt, iż Olszewski nie był wtedy pierwszoplanową postacią znaną przeciętnemu obywatelowi *Opinia publiczna o powołaniu rządu Jana Olszewskiego...* [1992]. Reasumując wyniki badań i społeczne odczucia, Polacy oceniający powołanie nowego rządu nie byli w tym zakresie optymistami: często podkreślano długotrwałość i żmudność procesu kreowania Rady Ministrów, aczkolwiek premier u progu rozpoczęcia swej pracy zyskał spore społeczne zaufanie.

Apogeum politycznego kryzysu przypadło na przełom maja i czerwca 1992 roku. Przesłanie przez Ministra Spraw Wewnętrznych Antoniego Macierewicza najważniejszym osobom w państwie listy osób mających współpracować ze służbami bezpieczeństwa w czasach Polski Ludowej stało się punktem zapalnym, w wyniku czego w nocy z 4 na 5 czerwca Sejm odwołał rząd Jana Olszewskiego. Wskutek trwającego impasu kluczową rolę odegrał Prezydent Wałęsa, po raz kolejny wykorzystujący swoje konstytucyjne uprawnienia i jednocześnie prowadzący polityczną grę. Już następnego dnia powierzył misję tworzenia rządu Waldemarowi Pawlakowi. Ten młody polityk PSL-u, jak wskazuje Antoni Dudek: „Z punktu widzenia Wałęsy był to wówczas kandydat

optymalny [...]. Z kolei dla przywódców ugrupowań popierających kandydaturę Pawłaka najistotniejsze było natychmiastowe usunięcie ze stanowiska znieawidzonego Olszewskiego, nie zaś osoba nowego szefa rządu. Był to zatem klasyczny przykład negatywnej koalicji” [Dudek 2019: 465]. Z tezą tą należy się zgodzić. Po raz kolejny zwyciężył polityczny interes, którego celem było obsadzenie w roli Prezesa Rady Ministrów polityka nierozpoznawalnego, niebędącego pierwszoplanową postacią życia publicznego, przy szczególnej roli Prezydenta, mającego duże polityczne ambicje. Sejm powołał Waldemara Pawłaka na funkcję Premiera 5 czerwca 1992 roku na podstawie art. 37 ust. 1 w związku z art. 32f ust. 1 pkt 6 Konstytucji. Za kandydaturą głosowało 261 posłów, przeciwko 149, wstrzymało się zaś 7 [Sprawozdanie stenograficzne z 17 posiedzenia... 1992]. W uchwale Sejm powierzył rządowi dalsze pełnienie obowiązków do czasu powołania przez izbę niższą Parlamentu Rady Ministrów w nowym składzie [Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 czerwca 1992 roku w sprawie odwołania Rady Ministrów, M.P. z 1992 Nr 17 poz. 125].

Kluczowym zadaniem Waldemara Pawłaka było jednak sformowanie w rozbitym politycznie Sejmie koalicji gwarantującej trwałość rządów nowego gabinetu. Rozmowy w tym zakresie trwały nieco ponad miesiąc i zakończyły się porażką. Prezes Rady Ministrów wygłosił swoje exposé 1 lipca 1992 roku, nie wskazując w nim jednak kandydatów na członków rządu. W przemówieniu nakreślił jedynie program, prosząc jednocześnie, aby posłowie głosowali nad jego projektem. W świetle przepisów Konstytucji takie rozwiązanie było jednak niemożliwe, gdyż zgodnie z art. 37 ust. 1 ustawy zasadniczej Sejm powoływał Radę Ministrów (w całości lub poszczególnych jej członków), nie głosował jednak oddzielnie nad ofertą programową sformowanego gabinetu. Ostatecznie Pawlak złożył prośbę o zwolnienie go z misji tworzenia rządu, zwracając się do Prezydenta. Antoni Dudek wskazuje, że:

Następnego dnia zwrócił się [Pawlak – przyp. RŚ] z wnioskiem o zwolnienie go z misji tworzenia rządu, jednak nie do Sejmu, który go powołał, ale do prezydenta. Był to kolejny wybieg służący zyskaniu na czasie, bowiem Wałęsa – co było do przewidzenia – oświadczył, że nie zamierza odwoływać Pawłaka [Dudek 2019: 470–471].

Jednakże wykładnia przepisów Konstytucji wskazuje na to, że Waldemar Pawlak postąpił słusznie, zwracając się do Prezydenta, ponieważ to on miał kompetencję do wskazywania kandydata na stanowisko Prezesa Rady Ministrów. Sejm dopiero w kolejnym kroku powoływał kandydata na funkcję premiera, a po prezentacji składu rządu głosował nad wnioskiem. O ile jest możliwe, że był to wybieg w celu zyskania na czasie, o tyle w aspekcie ustrojowym takie posunięcie było, w ocenie autora, uzasadnione. Warto też pamiętać, że po 1989 roku taka sytuacja zdarzyła się po raz pierwszy, gdyż poprzednikom Pawłaka udało się po powołaniu przez Sejm zbudować gabinet oparty na koalicyjnej większości.

Oceniając tę kandydaturę w wymiarze społecznym, warto się odwołać do społecznych odczuć. Mimo nieudanej misji tworzenia rządu Waldemar Pawlak stał się politykiem rozpoznawalnym, zyskując społeczne zaufanie. O ile w sierpniu 1991 roku nieznaną postacią deklarowało 76,2% Polaków, o tyle w czerwcu 1992 roku odsetek

ten wyniósł zaledwie 6,2%, przy deklaracji zaufania aż 65,4% społeczeństwa *Opinie o zmianie rządu...* 1992].

W zakresie rozpoznawalności i społecznej oceny niedoszły premier zdecydowanie wiele zyskał. Miało to niewątpliwie spory wpływ na sukces PSL-u w wyborach parlamentarnych w 1993 roku, po których udało się sformować rząd z liderem ludowców na czele. Wskutek niepowodzenia misji Pawlaka i tym samym politycznej porażki Wałęsy przepisy Konstytucji po raz kolejny okazały się zbyt ogólne w zakresie powołania rządu. Podkreślić należy, że inicjatywa, będąca ponownie w rękach liderów reprezentacji politycznych zasiadających w Sejmie, była de iure pozakonstytucyjna. Tylko głowa państwa miała kompetencję do wskazania kandydata na premiera. Po kuluarowych rozmowach, w których kluczowe role odgrywało osiem ugrupowań politycznych, uzgodniono kandydaturę Hanny Suchockiej [Roszkowski 2017: 477]. Lech Wałęsa 8 lipca 1992 roku powierzył misję tworzenia rządu Hannie Suchockiej. Po raz kolejny na czele rządu miała stanąć osoba niekoniecznie rozpoznawalna, niebędąca dotychczas pierwszoplanową postacią życia publicznego. Z powodu konfliktów liderów politycznych takie posunięcie było jednak zasadne, gdyż już 10 lipca 1992 roku Sejm odwołał Pawlaka, powołując jednocześnie Hannę Suchocką na funkcję Prezesa Rady Ministrów. Oddano 233 głosów za, 61 przeciw, a wstrzymało się 113 posłów [Dudek 2019: 476]. W swoim exposé premier podkreśliła: „Suwerenność i niezawisłość Polski, umacnianie jej bezpieczeństwa oraz tworzenie korzystnych zewnętrznych warunków dla cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju kraju pozostają trwałymi celami polityki zagranicznej naszego państwa”. Jednocześnie zapowiedziała drugi krok reformy samorządu terytorialnego i wyraziła oczekiwanie, iż jej misja musi zakończyć okres sporów i waśni między ugrupowaniami politycznymi [Marszałek-Kawa, Siemiątkowski 2021: 97]. Już następnego dnia większością 226 głosów za, przy 124 przeciwnych i 28 wstrzymujących się, powołano Radę Ministrów [Roszkowski 2017: 477]. Negocjacje w sprawie personalnych ustaleń trwały względnie krótko i zaowocowały gabinetem, który utworzyło aż siedem partii [Sadecki 2019: 95].

Spółeczeństwo polskie z zadowoleniem przyjęło powołanie nowej Rady Ministrów. Odsetek ocen optymistycznych był dużo wyższy niż w przypadku rządu Bieleckiego i Olszewskiego: wyniósł odpowiednio 60% do 47% i 29%. Rząd budził duże nadzieję i wiarę, że poprawi się sytuacja, jednocześnie Polacy woleli, by gabinet był jak najbardziej niezależny od Prezydenta. Reasumując, akceptacja społeczeństwa wynikała przede wszystkim z krótkich, nieprzeciągających się negocjacji w zakresie koalicji rządowej. Jednocześnie warto podkreślić, że powołana Rada Ministrów otrzymała od obywateli duży kredyt zaufania *Reakcje na powołanie rządu Hanny Suchockiej...* 1992].

Podsumowanie

Podsumowując prowadzone rozważania, należy sformułować kilka wniosków.

Po pierwsze, od 1989 do 1992 roku wciąż obowiązywały w części przepisy Konstytucji uchwalonej w 1952 roku, które – choć znowelizowane – wymagały wciąż nieustannego dostosowywania do potransformacyjnej rzeczywistości. Przyjętą wiosną 1989 roku procedurę powoływania Rady Ministrów nie sposób ocenić wyłącznie

pozytywnie albo negatywnie. Cechowała się wprawdzie ogólnikowością, co w połączeniu z silną pozycją polityczną Prezydenta Lecha Wałęsy (wyposażonego w nadane mu przez ustawę zasadniczą znaczące kompetencje), przy braku rezerwowych wariantów wyłonienia rządu, prowadziło do aberracji między egzekutywą a legislatywą, która osiągnęła swój zenit w czasie I kadencji Sejmu. Jednocześnie jednak wspomniana ogólnikowość, pozostawiając pewien luz decyzyjny, umożliwiła osiągnięcie porozumienia między politycznymi liderami o co prawda pozakonstytucyjnym charakterze, pokazującego jednak ich koalicyjne zdolności. Dzięki temu Sejm I kadencji, choć bardzo zróżnicowany, funkcjonował przez blisko dwa lata, mając także pewne kreacyjne zdolności w zakresie wskazywania kandydata na urząd Prezesa Rady Ministrów.

Po drugie, nim kolejne osoby objęły urząd Prezesa Rady Ministrów w latach 1989–1992, uprzednio nie były szerzej znanymi postaciami życia publicznego. Co jednak ciekawe, brak większej rozpoznawalności nie przeszkodził im w otrzymaniu dużego kredytu zaufania od polskiego społeczeństwa.

Po 1989 roku Polska aspirowała do grona demokratycznych państw prawa. Nie możliwe było jednak zbudowanie takiego modelu ustrojowego w krótkim czasie. Co więcej, czarę goryczy przelała niestabilna sytuacja polityczna podsycana gospodarczym kryzysem. Nie można jednak tych lat i wypracowanych wtedy rozwiązań w kontekście powoływania Rady Ministrów oceniać wyłącznie przez pryzmat niesprzyjających okoliczności. Należy docenić ustrojodawcę, który mając doświadczenia zdobyte po 1989 roku w kontekście powoływania Rady Ministrów, przyjął w uchwalonej pod koniec 1992 roku Małej Konstytucji szereg rozwiązań gwarantujących wyłonienie gabinetu nawet w przypadku głębokiego politycznego impasu.

Bibliografia

- Barbara Badora, 1994, *Spółeczeństwo i władza lat osiemdziesiątych w badaniach CBOS*, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Bożyk Stanisław, 2009, *Pozycja ustrojowa Rady Państwa w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 8: 161–174.
- Buhler Pierre, 1999, *Polska droga do wolności 1939–1995*, Jerzy Eisler (tłum.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Burda Andrzej, 1990, *Charakterystyka postanowień Konstytucji PRL z 1952 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, Marian Kallas (red.), Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 347–361.
- CBOS, 1990, *Opinia społeczna o powołaniu rządu Jana K. Bieleckiego*, „Komunikat z Badań” (BS/16/3/91)”, Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1991/K_003_91.PDF (dostęp: 11 maja 2022).
- CBOS, 1992, *Opinia publiczna o powołaniu rządu Jana Olszewskiego*, „Komunikat z Badań” (BS/42/3/92), Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1992/K_003_92.PDF (dostęp: 11 maja 2022).
- CBOS, 1992, *Opinie o zmianie rządu*, „Komunikat z Badań” (BS/335/45/92), Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1992/K_045_92.PDF (dostęp: 11 maja 2022).

- CBOS, 1992, *Reakcje na powołanie rządu Hanny Suchockiej*, „Komunikat z Badań” (BS/350/59/92), Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1992/K_059_92.PDF (dostęp: 11 maja 2022).
- Dudek Antoni, 2016, *Historia polityczna Polski 1989–2015*, Kraków: Wydawnictwo Znak Horyzont.
- Dudek Antoni, 2019, *Od Mazowieckiego do Suchockiej. Pierwsze rządy wolnej Polski*, Kraków: Wydawnictwo Znak Horyzont.
- Garlicki Leszek, 2019, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska.
- Gebert Stanisław, 1985, *Rząd a inne naczelne organy władzy państwowej*, [w:] *Studia nad rządem PRL w latach 1952–1980*, Marian Rybicki (red.), Wrocław: Instytut Państwa i Prawa PAN, 134–143.
- Grzybowski Marian, 1989, *Z rozważań nad konstytucyjną koncepcją Rady Ministrów*, [w:] *Konstytucja w społeczeństwie obywatelskim. Księga pamiątkowa ku czci prof. Witolda Zakrzewskiego*, Kazimierz Działoch, Marian Grzybowski, Paweł Sarnecki, Eugeniusz Zwierzchowski (red.), Kraków: Krajowa Agencja Wydawnicza, 89–109.
- Kaczyński Jarosław, 2011, *Polska naszych marzeń*, Lublin: Wydawnictwo Akapit.
- Kasińska-Metryka Agnieszka, 2011, *Od „stagnacji” do demokracji. Pułapki przywództwa transformacyjnego w Polsce*, [w:] *Kryzys przywództwa we współczesnej polityce*, Wawrzyniec Konarski, Agnieszka Durska, Szymon Bachrynowski (red.), Warszawa: Wydawnictwo SWPS „Academica”, 227–239.
- Krasowski Robert, 2012, *Po południu. Upadek elit solidarnościowych po zdobyciu władzy*, Warszawa: Wydawnictwo Czerwone i Czarne.
- Marszałek-Kawa Joanna, Piotr Siemiątkowski (oprac.), 2021, *Exposé Prezesów Rady Ministrów 1989–2019*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Roszkowski Wojciech, 2017, *Historia Polski 1914–2015*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rybicki Marian, 1985, *Pozycja ustrojowa rządu w systemie politycznym PRL*, [w:] *Studia nad rządem PRL w latach 1952–1980*, Marian Rybicki (red.), Wrocław: Instytut Państwa i Prawa PAN, 11–21.
- Sadecki Jerzy, 2009, *Trzynastu. Premierzy wolnej Polski*, Kraków: Universitas.
- Stelmach Andrzej, 2017, *Manipulacje prawem wyborczym i ich wpływ na legitymizację władzy w Polsce*, [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, Sławomir Patyra, Mirosław Sadowski, Krzysztof Urbaniak (red.), Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 195–210.

Akty prawne i dokumenty

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. z 1952 Nr 33 poz. 232 ze zm.).
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. z 1989 Nr 19 poz. 101 ze zm.).
- Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 1 marca 1957 r. – Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (M.P. z 1957 Nr 19 poz. 145 ze zm.).
- Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lipca 1986 r. – Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (M.P. z 1986 Nr 21 poz. 151 ze zm.).

- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 września 1990 r. o skróceniu X kadencji Sejmu oraz kadencji Senatu i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 1990 Nr 36 poz. 289).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 grudnia 1991 r. w sprawie przyjęcia ustąpienia Rządu (M.P. z 1991 Nr 45 poz. 313).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie powołania Prezesa Rady Ministrów (M.P. z 1991 Nr 45 poz. 315).
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 czerwca 1992 r. w sprawie odwołania Rady Ministrów (M.P. z 1992 Nr 17 poz. 125).
- Sprawozdanie stenograficzne z 6 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 23 i 24 sierpnia 1989 r., 1989, Sejm RP, [http://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/259278CD28DE3BBDC1257D20002CC6FD/\\$file/006_000006771.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenogramyX.nsf/0/259278CD28DE3BBDC1257D20002CC6FD/$file/006_000006771.pdf) (dostęp: 11 maja 2022).
- Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 17 i 18 grudnia 1991 r., 1991, Sejm RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata1.nsf/main/423C9755#053> (dostęp: 11 maja 2022).
- Sprawozdanie stenograficzne z 4 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 23 grudnia 1991 r. [4, 1], 1991, Sejm RP, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata1.nsf> (dostęp: 11 maja 2022).
- Sprawozdanie stenograficzne z 17 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 4–6 czerwca 1992 r. [17, 1–3], 1992, Sejm RP, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata1.nsf> (dostęp: 11 maja 2022).

Shaping the model of power in the Republic of Poland after 1989 on the example of the appointment of the Council of Ministers in Poland – from the office of Tadeusz Mazowiecki to the office of Hanna Suchocka

Abstract

In the article, the author discusses the procedure for appointing the Council of Ministers in Poland after 1989. It examines the period 1989–1992. He begins his deliberations with the appointment of the first non-communist government of T. Mazowiecki, and ends with the cabinet of H. Suchocka. The author analyzes the related legal provisions and at the same time describes the political and social context. In the author's opinion, in all the described cases the political context was important and due to the general nature of the regulations, it was possible to develop optimal solutions. These experiences were the foundation for further work on the constitution.

Key words: procedure for appointing the Council of Ministers in Poland in 1989–1992, shaping the model of power in the Republic of Poland after 1989, constitutional practice in Poland after 1989